

Witam Mistrza!!!!

Opisanie swoich uczuć jakich doznaję podczas wzajemnej współpracy przyznam, że nie jest to wcale takie łatwe jakby na pozór mogłoby się wydawać. Nawet to co jest nie wytłumaczalne staramy się interpretować naukowo i namacalnie, a w przypadku braku racjonalnej argumentacji często ośmieszamy lub określamy mianem bzdury i naciągania naiwnych. Moim skromnym zdaniem brak jest nam powierników z prawdziwego zdarzenia (za takiego Pana uznaję), którzy w tak trudnych i delikatnych sprawach jak choroba stają się opoką i nadzieją. Co jest piękne w Pana postępowaniu to bezinteresowne niesienie pomocy potrzebującym, bez rozpatrywania błędów jakie popełnia i popełnia osoba oczekująca pomocy. Jakże często pogoń za dobrami materialnymi, stanem posiadania, przesłania nam tak ważne spojrzenie na siebie na nas samych o zdrowiu nie wspomnę. Często sądząc, że jestem dzieckiem szczęścia, sukcesu mnie na pewno to nie dotyczy (jak często się mylimy na to wskazują statystyki). Jest jeszcze jeden temat który pragnę poruszyć to proces leczenia się samodzielnie a w stanie nieomal krytyczny, udajemy się do lekarza często ukrywając ilość samodzielnie zaordynowanych leków nie zdając sobie sprawy z zagrożenia, jakie płynie z niekontrolowanego przyjmowania nadmiaru nawet witamin syntetycznych (gdyż takie są nam proponowane), nie wspomnę o bardziej agresywnych występujących pod różnymi nazwami leków o podobnym składzie często doprowadzają do bardzo poważnych nieodwracalnych zmian w naszym organizmie. Moim skromnym zdaniem w dużej mierze tu należałoby szukać źródła wielu chorób niejednokrotnie na życzenie lub niewiedzy, bo kto z nas lubi czytać ulotki informujące o negatywnych skutkach. Ja osobiście nie uległem temu stereotypowi i pragnę Pana poinformować, że po osobistej wizycie u Państwa odstawiłem prawie wszystkie leki bardzo ciężkie ordynowane przez specjalistów zdając się jedynie na współpracę z Panem. Efekty są wprost porażające, zaczynam żyć i w dużej mierze funkcjonować samodzielnie, bardzo bolesne dolegliwości ustępują co upewnia mnie, że podjąłem słuszną decyzję. Na dzień dzisiejszy wnoszę modły do Naszego Stwórcy, że obdarzył mnie łaską uzdrowienia i postawienia na mej drodze Mistrza Piotra. Za całego serca dziękuję i proszę o jeszcze jeżeli to możliwe. Pozdrawiam serdecznie Państwa do miłego usłyszenia.